Dziennik Żołnierza APW

Nr 228 (892) M. P., WTOREK, 24 WRZEŚNIA 1946 ROK IV

Dalsze echa mowy Churchilla

LONDYN, 24.IX (R) — „Sunday Times" i „Observer" poświęcają swoje artykuły wstępne mowie Churchilla wygłoszonej w Zurichu. Pierwsze z pism pisze:

„Zjednoczona Europa pod przewodnictwem Francji ze zreformowanymi Niemcami jest konieczna nie tylko dla zniszczonego kontynentu europejskiego, ale dla całego świata. Europa ma do wyboru albo zjednoczyć się sama w sobie, albo tworzyć bloki regionalne. Musimy wybierać między zjednoczeniem się własnym wysiłkiem na zasadach cywilizacji zachodniej, porzuceniem Europy na pastwę rozgrywek między wielkimi mocarstwami lub oddaniem tego kontynentu pod dominację wschodnie go totalizmu".

„Observer" pisze ze swej strony:

„Churchill zaatakował nowy imperializm i zalecił jednoczenie się Europy stopniowo drogą dobrowolnych aktów polegających na rezygnacji ze strony poszczególnych państw z ich praw suwerennych. Sfederowanie Europy jest jedynym sposobem uniknięcia nieustannych wojen."

PLAN CHURCHILLA

M. p., dn. 24 września.

(h) Mowa Churchilla wygłoszona w ubiegłym tygodniu w Zurychu jest w dalszym ciągu tematem rozważań prasy światowej. Zdecydowanie wrogie stanowisko zajęła prasa francuska i sowiecka, podczas gdy w prasie innych krajów opinie są podzielone. Niektóre organy uważają plan unii europejskiej przedstawiony przez Churchilla jako wyjście z obecnych trudności i gwarancję pokoju, podczas gdy inne wyrażają wątpliwość w możliwość zrealizowania tego planu, względnie w jego obecną aktualność. Jeszcze inne pisma odrzucają propozycje Churchilla jako nierealne.

Francja uważa plan Churchilla za wręcz niebezpieczny. Odrzuca ona propozycję porozumienia się i współpracy z Niemcami w ramach unii europejskiej, w której właśnie te dwa narody miałyby w myśl koncepcji Churchilla odegrać czołową rolę. Niektóre pisma posunęły się tak daleko, że oświadczyły, iż oznacza to propagandę na rzecz idei Petaina. Prasa sowiecka uderzyła w dobrze znany ton. Churchill okrzyczany został ponownie za podżegacza do wojny przeciwko Rosji, a plan jego określony został jako akcja zwrócona przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Zdaniem komentatorów rosyjskich, Churchill po prostu propaguje unię państw zachodnich z udziałem Niemiec, aby przygotować wojnę z Rosją.

Ani tekst ostatniej mowy, ani poprzednie wystąpienie Churchilla nie uprawniają do wniosków, jakie wyciąga prasa francuska sowiecka lub niektóre organy prasy anglosaskiej. W słynnej mowie wygłoszonej w Fulton, która wywołała odpowiedź Stalina, Churchill wskazał na niebezpieczeństwo polityki imperialistycznej Rosji i mówił o konieczności stworzenia bloku państw zachodnich dla przeciwstawienia się naciskowi sowieckeimu. Churchill nigdy nie wzywał do wojny. Wręcz przeciwnie, pragnie on, by tak ciężko osiągnięty pokój był trwały, by udaremnić nową wojnę. W tym celu konieczna jest bliska współpraca mocarstw zachodnich, sojusz anglo - amerykański, gdyż jedynie realna siła może powstrzymać Rosję przed próbą wywołania wojny. Podobną politykę sugerował ostatnio, o czym donosiliśmy, czołowy publicysta amerykański Walter Lippman. Churchill ciągle podkreśla, że nowe sojusze winny być zawarte w ramach ONZ, jako jej wzmocnienie. Nie proponuje on więc rozbicia tej nowej organizacji.

W Zurychu poszedł on o krok naprzód, mówiąc o unii europejskiej z udziałem Niemiec. Wzywał on Francuzów, którzy tyle ucierpieli wskutek agresji niemieckiej, do wyciągnięcia ręki w kierunku Berlina. Trudno przypuszczać, by Churchill był przyjacielem Niemiec, wręcz przeciwnie. Bardziej, aniżel ktokolwiek inny, zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa niemieckiego. Dlatego też wyraźnie mówił, że Niemcy muszą być całkowicie rozbrojone, że nie można zostawić nic, co umożliwiłoby jakąkolwiek militarystyczną działalność Niemców. Zdaje on sobie sprawę, że próba całkowitego zepchnięcia Niemiec z areny życia politycznego nie powiodła się. Może jest ona i niemożliwa, szczególnie w obliczu taktyki sowieckiej. Jako polityk, który liczy się z rzeczywistością i który patrzy w daleką przyszłość, doszedł do przekonania, że życie nie znosi próżni. W tych warunkach należy uczynić wszystko, by Niemcy nie stały się znowu groźne dla Europy, by nie stały się narzędziem bolszewickim w planie podboju świata.

Churchill proponuje zresztą, by unia ta znalazła się w ramach ONZ, a więc, by i Rosja do niej przystąpiła. Uważa on, że jeśli Rosja zostanie zmuszona do wejścia na drogę prawdziwej współpracy, wówczas niebezpieczeństwo wojny zostanie zażegnane. W tym sensie plan Churchilla jest niejako wyzwaniem pod adresem Moskwy, by wykazała swoją wolę pokojowej współpracy.

Oczywiście, że Churchill zdaje sobie sprawę, że plan jego jest niezwykle śmiały, że spotka się z namiętnym sprzeciwem Rosji. Naturalnie, nie odstraszy go to od dalszego propagowania tej idei, tylko że wówczas propozycje te rzeczywiście przybiorą wyraźnie antysowieckie ostrze. Brytyjski premier zwycięstwa stwierdza, że jego dzieło nie zostało uwieńczone powodzeniem, że owoce zwycięstwa zjadają inni, że nie zapanowała ani wolność, ani sprawiedliwość, ani też pokój. Pragnie on więc zmiany na lepsze i stąd jego wystąpienia, w których poszukuje nowych rozwiązań. Churchill, podobnie jak prez. Truman i min. Byrnes, przejrzeli już częściowo swoje błędy. Niestety częściowo, gdyż Churchill jeszcze nie przyznał się do swoich błędów wobec Polski, które znalazły wyraz w fatalnych układach z Teheranu, Jałty i Poczdamu. Nie woła jeszcze o sprawiedliwość dla narodu polskiego, o stworzenie silnej i niepodległej Polski jako czynnika gwarantującego bezpieczeństwo i pokój w Europie. A my czekamy właśnie na to.

Na miejsce Wallace'a

Harriman ministrem handlu

NOWY JORK, 24.IX (Reuter) — Prezydent Truman mianował nowym ministrem handlu na miejsce Wallace'a byłego ambasadora w Moskwie Harrimana. Wiadomość ta została przyjęta z żywym zadowoleniem przez opinię amerykańską. „New York Times" pisze, że był to wyjątkowo szczęśliwy wybór i Harriman posiada wszelkie potrzebne cechy charakteru, by sprostać temu nowemu zadaniu. Sam Wallace oświadczył, że jest on przekonany, iż nominację tę przyjmą z zadowoleniem wszyscy ludzie interesu.

Harriman był poprzednio 4 lata ambasadorem amerykańskim w Moskwie, a przez 2 i pół roku był osobistym przedstawicielem prezydenta Roosevelta. 22 kwietnia przy był on do Londynu, by objąć tam stanowisko ambasadora. Harriman liczy 54 lata.

LONDYN, 24.IX (R) — Nowo mianowany amerykański minister handlu, a dotychczasowy ambasador amerykański w Londynie Averill Harriman złożył deklarację, w której oświadcza, iż w pełni popiera on politykę zagraniczną Trumana i Byrnesa, którzy zdaniem jego są kontynuatorami i dążą do tych samych wielkich celów co Roosevelt. Harriman oświadczył, że kierownicy amerykańskiej polityki zagranicznej idą po właściwej drodze ku pokojowi.

W Londynie zwracają uwagę, że Harriman jest zwolennikiem rooseveltowskiej polityki nowego ładu i jest doskonale obeznany ze sprawami zagranicznymi, gdyż w czasie wojny uczestniczył we wszystkich konferencjach wielkich mocarstw.

Pomysły federacji regionalnych

ONZ nie jest w stanie zapobiec wojnie

LONDYN, 24.IX (AFP) — Międzynarodowy komitet studiów europejskich, do którego należą między innymi Vansittart, Herriot, Claudel i Beveridge, ogłosił sensacyjny dokument, w którym stwierdza, że ONZ w jej obecnej formie okazała się niedostatecznie silną organizacją i metody przez nią stosowane nie są w stanie zapobiec wojnie.

Komitet wypowiada się za stworzeniem federacji regionalnych, które z czasem przeobraziłyby się w federację światową, podobną do tej, jaką pragnąłby widzieć Churchill.

Nie będzie spotkania Truman — Stalin

WASZYNGTON, 24.IX (Reuter) Rzecznik prezydenta Trumana zaprzeczył doniesieniom nowojorskiego pisma lewicowego „PM", według którego prezydent Truman zamierzał zetknąć się bezpośrednio ze Stalinem, celem przygotowania trwałego pokoju, o ile ministrowi Byrnesowi nie uda się osiągnąć pomyślnego wyniku w jego paryskich wysiłkach.

Mimo skreślenia z listy mówców demokratycznych Wallace zapowiada mowy przedwyborcze

LONDYN, 24.IX (R) — Amerykańska partia demokratyczna skreśliła byłego ministra Wallace'a z listy mówców w kampanii wyborczej.

Wallace będzie mógł zatem przemawiać jedynie we własnym swoim imieniu.

WASZYNGTON, 24.IX (Reuter) Jeden z najbliższych współpracowników byłego ministra Wallace'a określił jako nieprawdziwe pogłoski, jakoby Wallace zamierzał zorganizować trzecie stronnictwo polityczne w Stanach Zjednoczonych, które stanęłoby przy wyborach do walki zarówno z republikanami jak i z demokratami.

WASZYNGTON, 24.IX (Reuter) W tutejszych kołach utrzymują, że Wallace rozpocznie niebawem kampanię wyborczą i wygłosi szereg mów. Głównym tematem tych mów, jak również głównym argumentem, wokół którego toczyć się będzie cała kampania wyborcza, będzie polityka zagraniczna, a w szczególności stosunki z Rosją sowiecką.

WASZYNGTON, 24.IX (Reuter) Były minister Wallace otrzymał telegram gratulacyjny od przywódcy komunistów brazylijskich Prestesa, który gratuluje mu za odważną wypowiedzenia się za współpracą z Rosją i przeciw reakcyjno-kapitalistycznym siłom burżuazyjnego świata.

Dziwna zbieżność celów

„Głos walczącego Sjonu" i „Trud"

JEROZOLIMA, 24.IX (Reuter) „Głos Walczącego Sjonu" — tajna radiostacja Irgun Zvai Leumi, ogłosiła wczoraj, że będzie prowadzić walkę przeciw Wielkiej Brytanii w Palestynie i na całym świecie i zaatakowała wszystkich Żydów, którzy pertraktują z Wielką Brytanią i którzy zgodzą się objąć administrację żydowskiego kantonu Palestyny.

MOSKWA, 24.IX (Reuter) — Sowiecki dziennik „Trud" twierdzi, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone handlują wolnością Palestyny i że należy dokonać wszelkich starań by Palestyna zerwała wszelkie związki z Wielką Brytanią.

HAIFA, 24.IX (Reuter) — Statek żydowski „Palmah" stawił czynny opór brytyjskiemu poławiaczowi min „Rovena" i usiłował wyładować potajemnych imigrantów żydowskich na wybrzeżu Libanu. Okręt brytyjski musiał użyć bomb łzawiących. W starciach jeden Żyd został zabity, a ranni są po obu stronach. 619 imigrantów będzie odwiezionych na Cypr.

Gen. Eisenhower jedzie do Europy

HALIFAX (Nowa Szkocja), 24.IX (Reuter) — Żegnany przez niezliczone tłumy ludności, generał Eisenhower odjechał na pokładzie statku „Queen Mary" do Anglii, skąd uda się w dalszą drogę celem wizytacji amerykańskich wojsk okupacyjnych w Europie.

Strajk urzędników we Francji rozszerza się

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — W całej Francji rozszerza się strajk urzędników skarbowych. Grożą również strajkiem pracownicy ministerstwa oświaty. Ministerstwo skarbu w Paryżu jest zupełnie nieczynne. W środę mają się przyłączyć do strajku agenci policji. Zapowiedzieli również strajk urzędnicy Giełdy i Banku Francji.

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — Francuska chrześcijańska konfederacja pracy ogłosiła komunikat, w którym potępia strajk pracowników państwowych, który sprzyja jedynie rozwojowi handlu walutami, od bywających się przez niestrzeżone granice Francji.

Niemcy podejmują walkę o granice na Wschodzie

LONDYN, 24.IX (R) — Przywódca niemieckiej partii socjal - demokratycznej dr Schumacher oświadczył, że jego stronnictwo podejmuje wszelkimi pokojowymi środkami walkę o każdą piędź ziemi na wschodzie Niemiec.

Dokąd zwróci się świat arabski

(KORESPONDENCJA WŁASNA „DZIENNIKA ŻOŁNIERZA APW")

Kair, we wrześniu

Na Srodkowym Wschodzie panuje niepokój. Czyta się ostatnio o zamachach bombowych w Palestynie, zamieszkach w Kairze i demonstracjach we wszystkich prawie państwach arabskich, od Tygrysu począwszy aż po Nil. Wszystko, co tam się dzieje, jest odbiciem ogólnej sytuacji świata, w którym obecnie żyjemy. W tych bowiem zamieszkach Rosja wkracza w bezpośredni konflikt z życiowymi interesami W. Brytanii i Stanów Zjedn. Miliony Arabów waha się jeszcze, nie wiedząc w którą stronę zwrócić oblicze narodowego odrodzenia — na Wschód czy na Zachód — w stronę komunizmu czy demokracji.

Najważniejszym jest, że Arabowie znajdują się obecnie w stanie szybkich i gwałtownych przemian.

W jednym pokoleniu przechodzą oni ze średniowiecznego feudalizmu do tempa dwudziestego wieku. I tak np. tuż obok nowoczesnej stacji benzynowej w Palestynie widzimy obóz Beduinów z namiotami, jakich używał jeszcze Abraham.

W Damaszku w jednym z domów znajduje się harem, gdzie za woalowane kobiety żyją w zamknięciu, a pani sąsiedniego domu nosi ostatnie paryskie modele i prowadzi własny samochód do miasta, aby uczestniczyć w zebraniach ligi nad nadawaniem praw wyborczych kobietom.

Szeik pustyni posiada prawo życia i śmierci nad swymi podwładnymi. Może on również spalić jedną ze swoich żon, jeśliby była mu niewierną. Czasem nawet to czyni. Ale podróż do Kairu odbywa własnym samolotem, który sam pilotuje i zatrzymuje się u Shepheard'sa.

Pewien gmach w Aleppo najlepiej obrazuje ten stan. W jednym jego końcu siedzi sprzedawca bławatów w ciemnej norze, przypominającej piwnicę i targuje dziennie około 50 centów — z drugiej strony fabryka, zatrudniająca 1200 ludzi z najnowocześniejszymi maszynami, z kawiarnią, łaźnią, szpitalem i pokojami rekreacyjnymi. W tym końcu gmachu właściciel miał dochodu za ubiegły rok ponad 2 miliony dolarów.

W świecie arabskim tworzy się obecnie klasa średnia — nowa dynamiczna siła Bliskiego Wschodu. Kiedy dawniej możnymi byli tylko nieliczni paszowie, a poza nimi rzesze nędznych fellahów i Beduinów z pustyni, tak obecnie tworzą się nowe szeregi nieznane poprzednio Arabom. Szeregi kupców, inżynierów, lekarzy, prawników, nauczycieli i studentów. Są oni nadzieją i niebezpieczeństwem świata arabskiego. W którą stronę pójdą? Są wśród nich przywódcy, którzy pragnęliby zapoczątkować mocne demokratyczne rządy. Lecz jak dotąd, nie ma wśród Arabów jeszcze dość chętnych do głosowania, a opinia publiczna jest bardzo słaba i politycznie niewyrobiona.

Nie można przecież nawet marzyć o wolnych wyborach wśród szczepu Beduinów, gdzie szeik posiada despotyczną wprost władzę. Siedzi on w sali obrad z dwoma rewolwerami za pasem, przetkanym amunicją i biada temu, kto mu się sprzeciwi. Zdarzyło się raz w Syrii, że ostatnio na obradach parlamentu, w czasie gorącej dyskusji szeicy sięgnęli do broni i trzeba było przerwać obrady.

Na całym prawie Srodkowym Wschodzie, poza większymi miastami, istnieje jeszcze dawny system feudalny. Jeden człowiek jest właścicielem całej wsi i decyduje on o wszystkim, co tyczy się jej mieszkańców.

Dziś państwa arabskie są terenem daleko idących reform. W Iraku gdzie system feudalny jest ciągle jeszcze najmocniejszy i gdzie szeicy są właścicielami przestrzeni niejednokrotnie przewyższających 100.000 akrów, rząd iracki nie dość silny aby skończyć z tą potężną baronią, a chcąc przyjść z pomocą swym obywatelom, osuszył wielkie tereny dorzecza Tygrysu i podzielił je na 85 akrowe działki. Każdy, kto zechce się tam osiedlić i uprawiać rolę, dostaje działkę za darmo. Rząd również utworzył kilka gospodarstw wzorowych, aby dać przykład innym jak należy gospodarować.

Egipt posiada również podobne projekty, a Arabowie w Palestynie już od pewnego czasu starają się utworzyć dużą liczbę małych, indywidualnych gospodarstw.

Także praca poddawana jest obecnie reformom. Do tej pory arabski robotnik nie miał opieki prawnej, a praca dzieci nie była nigdy kontrolowana. Niejednokrotnie ośmioletni chłopcy siedzieli zgarbieni po dziesięć i więcej godzin dziennie, tkając dywany i deformując swe młode kości oraz tracąc wzrok. Ponieważ praca ich była zwykle tańsza niż ludzi dorosłych, niejednokrotnie właściciel przedsiębiorstwa celem zwabienia młodych robotników nazywał swoją fabrykę szkołą, gdzie przez krótkie pół godziny odbywało się czytanie i pisanie, pozostałe zaś dziewięć i pół poświęcane było na tkanie dywanów.

Dziedzina zdrowia również podlega zmianom. Egipski departament zdrowia nie jest w stanie nastarczyć dość szpitali i lekarzy dla cierpiących na różne choroby wieśniaków. Wysyła więc lekarzy i sanitariuszy ciężarówkami, którzy objeżdżając kraj, robią co mogą aby zapobiec złemu.

W okresie imperium ottomańskiego prawie wszyscy Arabowie w Palestynie byli analfabetami. Obecnie jest tam 125.000 uczniów w szkołach powszechnych, a w Jerozolimie otwarto niedawno arabskie kolegium. Egipt posiada 2 uniwersytety otwarte w ostatnich 25 latach. Irak w roku 1928 uruchomił 264 szkoły z 27.000 uczniów, dziś jest ich już coprawda trzy razy więcej, ale ilość analfabetów jest ciągle niewiarygodnie wysoka.

Ludzie, którzy próbują odrodzić naród arabski potrzebują technicznej i administracyjnej pomocy. Chcą oni jednak otrzymać tę pomoc od tych, którzy będą im doradcami, a nie kontrolerami.

Arabowie znają dotychczas tylko Brytyjczyków i Francuzów i do nich odnoszą się nieufnie, w związku z nowymi ruchami nacjonalistycznymi, które są wspierane zresztą przez Rosję, głoszącą propagandową zasadę pełnego samostanowienia.

Sowiety są bardzo zainteresowane państwami arabskimi. W każdej stolicy jest mocno rozbudowane poselstwo, znacznie liczniejsze niż np. amerykańskie — aczkolwiek interesy handlowe Rosji są dużo mniejsze od Ameryki. Każde takie poselstwo jest centrum propagandy sowieckiej na dany kraj. Kreml nie traci ani jednej sposobności, aby jaknajbardziej zacieśnić stosunki ze światem muzułmańskim. Wielu Rosjan studiuje dziś na Uniwersytecie arabskim w Kairze.

W przeciwieństwie do Brytyjczyków i Francuzów, którzy zwracali swą uwagę raczej tylko na stosunki z przywódcami i szeikami arabskimi, Rosjanie prowadzą swą propagandę głównie wśród studentów, drobnych właścicieli sklepów, robotników i rolników. Rosja popiera Arabów przeciwko zagranicznym „ciemięzcom" doradzając wyparcie Anglików i Francuzów.

A jednak propaganda sowiecka nie idzie jeszcze dotąd zbyt łatwo. Arabowie są przede wszystkim indywidualistami. Partie komunistyczne nie są liczne, mimo, że programy ich są specjalnie umiarkowane i przystosowane dla mieszkańców Srodkowego Wschodu.

M.

W siódmą rocznicę śmierci

Ś. † P.

Aleksandra

IÓŁKOWSKIEGO

kapitana 6. Pułku Strzelców Podhalańskich, poległego na Polu Chwały pod miejscowością Busko-Zdrój odprawione zostało dnia 9 września br. żałobne nabożeństwo w kościele Braci Zmartwychwstańców w Rzymie, o czym zawiadamia

Żona

„Pakujmy się, w domu rewolucja!"

Trudno wychowywać polskie dzieci

Gościnna Szwajcaria przyjęła na wakacje kilkaset dzieci z Polski. Dzieci te zostały zakwaterowane w ośrodku w Adelboden.

O ośrodku wypoczynkowym polskich dzieci tak pisze szwajcarska gazeta „Brugger Tagblatt":

„Można sobie wyobrazić, ile trudu kosztuje prowadzenie takiego ośrodka, jeżeli 10-letnie dzieci okazują się przedwcześnie dojrzałymi znawcami spraw politycznych i nowoczesnej techniki wojskowej, ale nie wiedzą nic o tych rzeczach, które są właściwe naszym dzieciom w tym wieku.

Jeżeli dziewczynki odmawiają spisywania swych wrażeń i ciężkich przejść, bo papier mógłby wpaść „w niepowołane ręce".

Jeżeli 12-letni chłopcy przez całe dnie nie jedzą chleba, żeby go uzbierać na wyprawę do armii Andersa.

Jeżeli zła wiadomość z domu budzi ogólną panikę w całym sanatorium: „Pakujmy się! W domu rewolucja!" — to wtedy widać, jak ciężkie zadanie stoi przed wychowawcami".

Kanał Białomorski odbudowało... NKWD

Z wydarzeń gospodarczych w skali wszechzwiązkowej pisma sowieckie notują z wielkim triumfem zakończenie prac nad budową kanału białomorsko - bałtyckiego, zniszczonego przez Niemców.

Pisma nadmieniają, że prace restauracyjne dokonane zostały przez „personel budowniczych ministerstwa spraw wewnętrznych". Ministerstwo to jest nazwą NKWD.

Nie trudno zgadnąć, kim mogą być ci „budowniczowie". W związku z zakończeniem prac przy kanale Stalin przesłał kierownictwu odbudowy telegram gratulacyjny.

Drobiazgi

„Aresztowanie było dla mnie pierwszym szczęśliwym dniem"

Gazette De Lausanne pisze w jednym z ostatnich numerów o klasycznym procesie pokazowym, jaki się odbył w Moskwie przeciw „białogwardziście" Siemionowowi i towarzyszom, schwytanemu w Mandżurii:

„Niezwykle pikantne są zeznania księcia Uchtomskiego na temat powodów, jakie skłoniły go do przyznania się do winy. „Pytano mnie, dlaczego poczyniłem kompletne zeznania natychmiast po aresztowaniu oświadczył książę. Otóż aresztowanie było dla mnie pierwszym od wielu lat szczęśliwym dniem. Poczułem się jak człowiek, uwolniony od koszmaru".

„Przychodzi nam żałować, kontynuuje „Gazette", że proces zbrodniarzy hitlerowskich odbywa się w Norymberdze przed międzynarodowym trybunałem. Gdyby miał on miejsce w Moskwie, usłyszelibyśmy prawdopodobnie Goeringa zeznającego mniej więcej tak:

„Jestem najpotworniejszym zbrodniarzem. To ja wydałem rozkaz zniszczenia miast angielskich, Warszawy i Rotterdamu. Ja odpowiadam za rzeź milionów niewinnych ofiar. Ale nigdy nie byłem tak nieludzko szczęśliwy jak w dniu, kiedy było mi dozwolone zaznać gościny u drogich przyjaciół rosyjskich. Żałuję tylko jednego: że czekałem tak długo na zawarcie znajomości z NKWD."

Dlaczegóż prokurator i sędzia rosyjski w Norymberdze nie pomyśleli o tym, żeby zdradzić swym kolegom angielskim, francuskim i amerykańskim sekretu, w jaki sposób uzyskuje się „spontaniczne zeznania oskarżonych", które tak miło ułatwiają sytuację?"

Tam, gdzie powstały pierwsze bomby atomowe (2)

Oak Ridge — tajemnicze miasto Stanów Zjednoczonych

Niebezpieczeństwo atomowego faszyzmu

W Oak Ridge żyje się w stanie „atomowego faszyzmu". Wielu mieszkańców tego miasta rozumiało konieczność ograniczeń wolności w czasie wojny i na nią się zgadzało. Obecnie nie chcą o tym słyszeć. Z 75 tysięcy mieszkańców z czasów wojny, ponad 50.000 wywędrowało. Przybyło co prawda w międzyczasie 20.000 nowych obywateli, ale i tym nie podoba się pobyt tutaj na długi dystans. Coraz trudniej znaleźć robotników do tych fabryk. Amerykanie są przywiązani do swych praw obywatelskich i nawet za dobrą zapłatę nie chcą z nich zrezygnować.

Walka ze śmiercionośnymi promieniami

Ciekawe, że mieszkańcy Oak Ridge nie obawiają się prawie wcale niebezpieczeństwa wybuchu w fabrykach bomb atomowych. Poszczególne stadia produkcji odbywają się daleko od siebie, środki ostrożności są tak liczne i tak szczegółowo obmyślane, że katastrofy można się nie obawiać.

Istnieje jedynie poważne niebezpieczeństwo chorób wywołanych radioaktywnością. Miało miejsce kilka poparzeń i zachorzeń krwi, ale praca oddziałów pierwszej pomocy była bardzo skuteczna, tak że w ostatnich miesiącach nie zaszedł już więcej żaden wypadek „atomowej choroby".

W mieście atomowym pracuje ponad 250 lekarzy, którzy prowadzą zaciętą walkę ze śmiercią od promieni. Robotnicy i żołnierze, przebywający na terenie fabryki, poddawać się muszą szeregowi najrozmaitszych zabiegów ochronnych od rana do wieczora. Każdy z nich posiada np. maleńki instrument, wyglądający jak wieczne pióro, który to instrument ostrzega posiadacza przed zatrzymywaniem się w miejscu przesiąkniętym promieniami.

Poza tym każdy robotnik w Oak Ridge nosi markę rozpoznawczą, we wnętrzu której znajduje się kawałek filmu. Po zakończeniu pracy trzeba marki te oddawać przy wyjściu. Bada się je w laboratorium i ze stopnia zaciemnienia filmu odczytują specjaliści, jak silne było promieniowanie na miejscu pracy.

Czas pracy dla poszczególnego robotnika jest ustalany w zależności od natężenia promieniowania w miejscu jego zajęcia. Ponadto w poszczególnych wypadkach przepisuje się używanie specjalnego stroju ochronnego.

W pewnych stadiach produkcji, w których robotnicy przebywają w pobliżu „baterii", wysyłających miliony promieni radioaktywnych, używa się specjalnych masek, płaszczy ołowianych, ciężkich rękawic i silnych butów.

Sprawie wentylacji poświęca się

Wrażenia specjalnego korespondenta „Timesa”

Jugosławia zmienia się w państwo typu sowieckiego

LONDYN, 24.IX (Reuter) — Specjalny korespondent „Timesa”, omawiając stosunki, panujące obecnie w Jugosławii, mówi, że kraj ten jest w pełnym toku rewolucji, zmieniającej go na państwo typu sowieckiego.

„Jugosławia — mówi korespondent— jest rządzona przez partię komunistyczną, która opanowała w zupełności cały aparat państwowy przez obsadzenie wszystkich kluczowych stanowisk swoimi ludźmi. Kontrola sił zbrojnych ze strony partii komunistycznej jest również bardzo ścisła. Generałowie są przeważnie członkami partii lub jej sympatykami, zaś młodsi oficerowie otrzymali swoje stopnie w szeregach armii partyzanckiej. Lojalność armii jest zapewniona także poprzez działalność komisarzy politycznych. Funkcja komisarzy politycznych została stworzona według przykładu sowieckiego.

Jeżeli chodzi o życie ludności cywilnej, znajduje się ona pod opieką policji politycznej, zwanej państwowym korpusem bezpieczeństwa, która wespół z milicją ministerstwa spraw wewnętrznych jest potężną bronią w rękach partii komunistycznej. Wprowadzono także instytucję prokuratorów publicznych, znowu za przykładem Rosji sowieckiej.

Korespondent „Timesa” podkreśla, że wszelka opozycja przeciwko temu potężnemu systemowi jest zupełnie niemożliwa, ponieważ partia komunistyczna dysponuje wielką różnorodnością środków, by stłumić w zarodku wszeliki opór.

Stan odbudowy zniszczeń wojennych

Brak materiału i rąk do pracy
Sytuację komplikują dwustronne układy

NOWY JORK, 24.IX (Reuter) — Komisja zajmująca się odbudową terytoriów zniszczonych w czasie wojny ogłosiła wstępny raport na podstawie danych zebranych przez misje, które odwiedziły Europę południową i wschodnią.

Oto sprawozdanie:

Produkcja żywności będzie w tym roku obfitsza niż w roku ubiegłym, ale jeszcze niewystarczająca.

Brak materiałów budowlanych daje się odczuć bardzo dotkliwie i nie ma nadziei, by sytuacja ta uległa szybkiej poprawie. Jedną z głównych przeszkód szybkiej odbudowy gospodarczej jest brak rąk do pracy.

Produkcja węgla jest obecnie średnio o 25 pct niższa od stanu normalnego. W tym zakresie istnieją jednak wielkie różnice. Zagłębie Ruhry i Saary produkuje o 43 pct węgla mniej niż przed wojną natomiast Francja produkuje o 100 pct więcej niż przed wojną.

Cała Europa potrzebuje bardzo nowych maszyn oraz części wymiennych dla starych. Sytuacja transportowa uległa znacznej poprawie od czasu zakończenia wojny.

W kołach amerykańskich zwracają uwagę, że w ciągu ostatnich miesięcy w Europie powstała skomplikowana sieć dwustronnych umów handlowych, która pozostaje w sprzeczności z amerykańską polityką handlu światowego wielostronnego.

Radio moskiewskie podaje za „Prawdą”

Zamknięcie 2 dzienników sowieckich
Zoszczenko i Achmatowa — ludzie niebezpieczni

LONDYN, 24.IX (Reuter) — Radio moskiewskie nadało artykuł „Prawdy”, która podaje i komentuje wiadomość o zamknięciu dwóch dzienników sowieckich za opublikowanie dwóch artykułów Zoszczenki i Achmatowej. „Prawda” pisze:

„Niektórzy pisarze zapominają, że bolszewizm żąda od literatury i sztuki, by były one na usługach ludu i by zajmowały się ilustrowaniem zasad i idei komunistycznych. Niektórzy literaci zapominają się, szerzą niebezpieczny liberalizm i pozwalają na to, by ludzie tak niebezpieczni dla Rosji sowieckiej jak fanfaron Zoszczenko i burżuazyjna arystokratka Achmatowa obejmowali kierownicze stanowiska w kulturze narodowej. Ludzie ci usiłowali zdemoralizować młodzież sowiecką, dążąc do triumfu indywidualizmu i do zacieśnienia więzów z burżuazyjną literaturą reakcyjnego i kapitalistycznego zachodu”.

„Szkolenie” wodzów Rosji

LONDYN, 24.IX (Reuter) — Radio moskiewskie ogłosiło, że w 50 miastach Rosji sowieckiej otwarte zostaną 1 listopada specjalne szkoły dla przyszłych przywódców i kierowników Rosji. Przyszli „wodzowie” komunizmu i Sowietów będą studiowali historię partii komunistycznej, ekonomię społeczną i ekonomię sowiecką, geografię polityczną, języki obce, historię Rosji, organizację partii itp.

Memorandum Himmlera ze stycznia 1939 o nieudanym zamachu na Stalina

WASZYNGTON, 24.IX (Reuter) — Ogłaszane przez władze amerykańskie dokumenty dowodowe z procesu norymberskiego, zawierają m.in. memorandum ze stycznia 1939 roku, podpisane przez Himmlera które mówi:

„Generał japoński Oszima zaczyna realizować szerokie plany zmierzające do obalenia ustroju sowieckiego. Dotychczas udało mu się wysłać do Rosji przez Kaukaz 10 uzbrojonych w granaty Rosjan, których zadaniem ma być zabicie Stalina. Zamach jednak nie udał się i zarówno ci Rosjanie jak i następne ich grupy zostali rozstrzelani”.

Wydawca:
Oddział Kult. i Prasy 2 Korp.
Adres Redakcji i Administracji
Polish Forces C M F 58
Wychodzi 6 razy w tygodniu
WYDANIE POLOWE (B)
CENA 5 LIR

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Minister brytyjski Hynd, któremu podlegają brytyjskie strefy Niemiec i Austrii, przybył do Hannoveru, by przedyskutować zagadnienie uchodźców i mieszkań z brytyjskim gubernatorem cywilnym tego okręgu.

— Władze amerykańskie w Austrii przekażą Czechosłowacji 36 przestępców wojennych.

— Szwajcaria zawarła z Jugosławią układ handlowy ważny na przeciąg roku. Szwajcaria ma dostarczać Jugosławii maszyn oraz artykułów sanitarnych i produktów chemicznych. W zamian Szwajcaria będzie sprowadzała drzewo, owoce i minerały. Kurs walut ustalono na 8,20 franków szwajcarskich za 100 dinarów.

— Po powrocie z Iraku, król Transjordanii oświadczył, że w najbliższym czasie oba państwa zawrą unię. Wspólna rada unii będzie kontrolowała politykę zagraniczną i wojsko, natomiast w sprawach wewnętrznych oba kraje zachowają pełną odrębność.

— Rząd hiszpański postanowił wypuścić na wolność dwóch przywódców republikańskich, którzy zostali skazani na dożywotnie więzienie w roku 1940.

Są to przywódca katalońskiego bloku robotników i chłopów. Joaquin Marduin oraz przywódca anarchistów Cipriano Mera.

— Nową głową Oo. Dominikanów został obrany O. Manuel Suarez, rektor Collegium Angelicum, z pochodzenia Hiszpan.

1908 DZIENNIKARZY i 1 STROBOSKOP

Paryż, we wrześniu

Od wielu tygodni, delegaci dwudziestu przeszło państw przemawiają w pałacu luksemburskim na temat pokoju, podczas gdy dziennikarze czterdziestu siedmiu państw dyskutują na temat ich przemówień...

Tysiąc dziewięciuset ośmiu dziennikarzy, fotografów, reporterów kinowych i radiowych sprawozdawców rejestruje nazwiska mówców, których lista nie wydaje się być bynajmniej bliska zamknięcia.

Na konferencji wersalskiej w roku 1919, obecna była szczupła grupa przedstawicieli prasy, z których wielu mogło żywić słuszny żal do opinii publicznej.

W tej epoce bowiem — wspomina stary dziennikarz na łamach jednego z pism francuskich— w której pisanie na maszynie było niemalże ekstrawagancją, a po nowiny wychodziło się w surducie i sztywnym kołnierzyku; otóż w tej epoce reporter, w znaczeniu ogólnie przyjętym, było to tyle, co blagier, który wszystko wie, więcej jeszcze rozumie i zmyśla tylko... resztę.

Dzisiaj, dziennikarze — „oczy i uszy świata” — stanowią nowoczesną armię, wyposażoną w najnowsze zdobycze techniki. Mikrofony, projektory, dyktofony, automatyczne ołówki i... wieczne pióra, które „napełnia się atramentem raz - na - dwa - lata”.

Pewien humorysta brazylijski utrzymuje, że tego ostatniego wynalazku dokonano na życzenie min. Byrnesa, który zamierza — wobec biegu spraw na konferencji napełnić pióro w r. 1948 i złożyć podpis na części załatwionych spraw w r. ... 1950”.

Ileż dźwięków — czytamy dalej w tygodniku — wydano dla stwierdzenia, że... porozumienie nie nastąpiło.

Dzienniki okraszają szczyptą humoru długie relacje z sali obrad. A relacje są naprawdę bardzo obszerne. W niektórych dniach, jedna tylko agencja („Associated Press”) otrzymywała dwadzieścia pięć tysięcy słów dziennie. „United Press” przekazuje bez przerw wiadomości do Rzymu, Frankfurtu i Londynu; a „International News Service” dorzuca jeszcze trzy tysiące słów.

Ażeby opisać te brygady, dywizje i armie słów, idących na podbój szpalt, trzebaby tysiąc dziewięćset dziewiątego dziennikarza, który nazywałby się... Victor Hugo.

Prasę reprezentuje na konferencji szeroki wachlarz geograficzny od New Times z Addis Abbeby do New York Times, którego zespół liczy jedenastu korespondentów z rekordem dziennym, wynoszącym dziesięć tysięcy słów. Obok — albański dziennik „Bashkinu” i chiński „Takungpao” oraz słynny sprawozdawca radia Monte Carlo, który ogranicza się do codziennej formuły: „gry są zakończone, nic więcej nie zaszło”. Z serwisu informacyjnego radia francuskiego, najchętniej korzysta brytyjskie B.B.C. (23 godziny dziennie) i amerykańskie rozgłośnie (N.B.C., C.B.S. i M.B.S.) z trzynastoma godzinami codziennej pracy. Bez przerwy pracują dwa aparaty filmowe.

I w końcu — stroboskop — aparat fotograficzny, dokonywujący zdjęcia w ciągu trzydziestu tysięcznych sekundy.

Jest to podobno aparat do chwytania grymasów, gdyż wielu delegatów nie dąży na czas przybrać pozy dobrodusznego uśmiechu.

To wspaniały zaiste wynalazek — kończy dziennikarz — szkoda tylko, że na sali nie zainstalowano innego jeszcze cudu techniki: słynnego Lie detector — maszyny do wykrywania kłamstw.

Y.

szczególną uwagę. „Sneezy” nazywa się aparat kontrolny, który przeszkadza gromadzeniu się radioaktywnego kurzu w powietrzu. „Pluto” jest znowu aparatem pomiarowym, który umieszczony jest na każdym biurku i na każdym stole laboratoryjnym w Oak Ridge.

Wszystkie ubrania robotników muszą być oddane po pracy do specjalnej pralni chemicznej .

Ażeby nie pozostał na nagim ciele żaden najmniejszy ślad radioaktywnych cząsteczek, przechodzą robotnicy obok aparatu kontrolnego, który sygnalizuje natychmiast dzwonkiem, jeżeli jego radioaktywne oko odkryje jakieś cząsteczke promieni Gamma, Alpha lub Beta. Poza tym badają lekarze zawartość cząsteczek radioaktywnych w powietrzu na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów wokół fabryki. Badają oni nawet kanalizację fabryki u wylotu Oak Ridge. Wszędzie czyha bowiem niebezpieczeństwo niewidocznych promieni śmierci.

Kontrole i jeszcze raz kontrole

„Zatrucie” atmosfery przez uwolnione przy rozbijaniu atomu promienie radioaktywne sprowadza konieczność możliwie jak najskrupulatniejszej ochrony każdej ubikacji, w której te procesy się odbywają. „Baterie” — to właściwe serce Oak Ridge, znajdują się za ścianami betonowymi o metrowej grubości. Ta ochrona jednak nie wystarcza. Za ścianą z betonu znajduje się komora ołowiana, w tej komorze zaś wolnej od powietrza bryła aluminiowa. W tej stosunkowo małej rozmiarami przestrzeni odbywa się proces przemiany materii: tam urzeczywistnia się marzenie alchemików.

Ten proces o kosmogicznej wielkości, którzy go wywołują, kontrolować mogą tylko przy pomocy aparatów, oddalonych znacznie od miejsca, na którym się on odbywa. Jeśliby ktoś chciał widzieć gołym okiem to, co się dzieje, musiałby udać się za te potrójne czy poczwórne mury. Tam czeka nań piorunująca śmierć.

Tuziny instrumentów kontrolują przebieg procesu, obserwują poszczególne stadia przemiany uranu w plutonium.

Około 200.000 różnych instrumentów mierniczych znajduje się w Oak Ridge. Istnieją dziesiątki ubikacji kontrolnych. Są one wielkie jak sale balowe i na ich ścianach widnieją setki białych liczników, setki milimetrowych tablic, na których elektryczne ręce wypisują krzywe wykresów. Wszystkie te sale są prawie puste. Jedenaście mil długości mają te wszystkie tablice kontrolne w Oak Ridge, gdyby je postawić jedną obok drugiej. Na każdą milę przypada nie więcej jak 20 obserwatorów. Muszą być oni doskonałymi diagnostykami i z porównania trzydziestu lub czterdziestu instrumentów odczuć winni, jeżeli tam gdzieś w odległości kilku mil jakiś szczegół w tej skomplikowanej maszynerii nie funkcjonuje dobrze. Wszystkie te instrumenty chronione są znowu w wielkim budynku w formie litery U.

Zupełnie bez przesady jest twierdzenie wielu Amerykanów, że stary europejski faszyzm ze swą kontrolą wszystkich przejawów życia społecznego i jednostki, niczym jest wobec „faszyzmu” bomby atomowej, który pozbawił tysiące ludzi wolności i miliony poddał pod niesłychanie ścisłą kontrolę.

S.

Autobus wojskowy Ancona — Bolonia

Jak donosi Kwatera Prasowa, wojskowy autobus między Bolonią i Anconą kursuje obecnie co drugi dzień. Z Ancony do Bolonii odchodzić będzie tylko w dni nieparzyste, zaś z Bologni do Ancony w dni parzyste. W dniu 1 października komunikacja autobusowa na tej trasie zostanie zawieszona.

DECYZJA O LOSIE KOLONII WŁOSKICH ODROCZONA DO PRZYSZŁEGO ROKU

LONDYN, 24.IX (R) — Cztery mocarstwa wydały deklarację w sprawie przyszłości byłych kolonii włoskich. Los ich będzie zadecydowany przez cztery mocarstwa w ciągu nadchodzącego roku. — Uwzględnione będą żądania innych zainteresowanych rządów, a przede wszystkim dominiów brytyjskich. O ile mocarstwa nie dojdą do porozumienia, to mają one przyjąć zalecenia ONZ w tej sprawie.

Były premier włoski Bonomi zażądał, by Włochom przyznano powierniczą administrację terytoriów kolonialnych, należących do nich w okresie przedfaszystowskim.

Egipt zażądał pełnej niepodległości dla Libii, a Abisynia chce przyłączyć do siebie Erytreę.

Wczoraj Byrnes - Bevin - Mołotow Dziś — wielka czwórka

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — Przybył tu samolotem z Londynu brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin.

LONDYN, 24.IX (R) — Minister Bevin odbył w poniedziałek konferencję z Byrnesem i Mołotowem, a minister Byrnes ze swej strony konferował z Bidault.

We wtorek odbędzie się zebranie czterech ministrów spraw zagranicznych.

W środę minister Bevin udaje się do Londynu, by wziąć udział w konferencji palestyńskiej, a w Paryżu będzie go zastępował minister Alexander.

Prace nad traktatem z Włochami

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — Stany Zjednoczone i Australia zaproponowały włączenie do traktatu z Włochami gwarancji, iż na terytoriach odstąpionych przez Włochy innym krajom, zagwarantowane będą wszystkie swobody ich mieszkańcom.

Wnioskowi temu oparł się delegat Jugosławii Beebler, którego zdaniem podobne postanowienie byłoby dla Jugosławii upokarzające, oraz delegat sowiecki Wyszyński, który twierdził, iż taka klauzula stanowiłaby ciężki cios dla narodów zjednoczonych.

Mimo tej opozycji wniosek przeszedł 14 głosami przeciwko 6.

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — Delegaci różnych krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów odbyli konferencję w sprawie kolonii włoskich.

NA INNYCH KOMISJACH

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — Na posiedzeniu komitetu polityczno-terytorialnego dla traktatu pokojowego z Węgrami, przedstawiciel Węgier Kertes zażądał odrzucenia wniosku Czechosłowacji, zmierzającego do przyłączenia do tego kraju części Węgier, na południowym brzegu Dunaju, przylegającej do Bratysławy.

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — Rzecznik węgierski oznajmił, że układ zawarty między jego krajem a Jugosławią w sprawie wymiany mniejszości, wejdzie w życie w rok po podpisaniu traktatu pokojowego z Węgrami. Traktat, o którym mowa, przewiduje, że nastąpi przesiedlenie 13.000 Węgrów z Jugosławii na Węgry i takiej samej ilości Jugosłowian z Węgier do Jugosławii.

Komitet ekonomiczny dla traktatów z krajami bałkańskimi przez 6 godzin dyskutował bezowocnie nad sprawą interesów naftowych mocarstw zachodnich w Rumunii. Wreszcie postanowiono jednomyślnie odroczyć posiedzenie komitetu i prosić wyższe władze o powzięcie decyzji.

LONDYN, 24.IX (R) — Stany Zjednoczone zgodziły się na to, żeby Rumunia zapłaciła częściowe odszkodowanie za własność aliancką, znajdującą się w tym kraju.

Wielka Brytania domaga się, by odszkodowanie było całkowite.

Rosja uważa, że Rumunia powinna zapłacić odszkodowanie w wysokości jednej trzeciej majątków alianckich.

Ranny Degrelle w Portugalii?

LONDYN, 24.IX (Reuter) — W szpitalu w mieście Coimbra, w północnej Portugalii, znajduje się jakiś podejrzany cudzoziemiec, ranny strzałem z broni palnej, którym, jak przypuszczają, może być przywódca faszystów belgijskich, Leon Degrelle. Policja otoczyła budynek szpitala, a do rannego mają dostęp tylko lekarz i dwie sanitariuszki, którym zawsze towarzyszy policjant.

Dania nie zgadza się na odłączenie Wysp Owczych

THORSHAVN, 24.IX (Reuter) — Parlament Wysp Owczych postanowił wprowadzić w życie uchwałę plebiscytu i ogłosić całkowitą niepodległość. Za wnioskiem tym głosowali wszyscy członkowie rządowej partii Folkefloken oraz jeden socjal-demokrata.

KOPENHAGA, 24.IX (Reuter) — Rząd duński wydał deklarację, w której oświadcza, że decyzja przewodniczącego parlamentu Wysp Owczych (Faroer) Petersona o ogłoszeniu niepodległości tych wysp jest jednostronna i nielegalna i rząd duński nie może się na nią zgodzić.

Zdaniem Danii wszelka zmiana stosunku między tym krajem a Wyspami Owczymi może nastąpić jedynie w drodze bezpośrednich rokowań.

Powyższa deklaracja została zatwierdzona przez wszystkie duńskie partie polityczne.

Rokowania z Azerbejdżanem utknęły na martwym punkcie

TEHERAN, 24.IX (Reuter) — Mimo optymistycznych przewidywań ministra pracy i propagandy księcia Firouz, rokowania rządu perskiego z Azerbejdżanem utknęły na martwym punkcie.

TEHERAN, 24.IX (Reuter) — Z południowo - zachodniej Persji nadchodzą wiadomości, że zbrojni jeźdźcy wojowniczego plemienia koczowniczego Kaszgajów zeszli z gór i rozbroili garnizon dwóch wsi w pobliżu portu Buszire nad Zatoką Perską. Według niepotwierdzonych wiadomości, mieli oni również zająć miasto Sziraz.

Premier Sultaneh zwołał nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów. Teherański dziennik „Ettelaat" oświadcza, że według posiadanych przez nich informacji, do Sziraz skierowano jednostki zmotoryzowane i 5 samolotów.

Rewizje wśród komunistów w Płdn. Afryce

KAPSZTAD, 24.IX (Reuter) — Poszukując przestępców policja południowo - afrykańska przeprowadziła rewizje w lokalach partii komunistycznej w Pretorii i innych dwóch miastach. Przeszukano również lokal komunistycznego dziennika „The Guardian" oraz mieszkania wielu działaczy politycznych.

Dwie katastrofy lotnicze przy lotnisku Garden

LONDYN, 24.IX (Reuter) — Donoszą z Nowej Funlandii, że 19 osób znalazło śmierć w katastrofie samolotu belgijskiego w pobliżu lotniska Gander, a dalszych 19 osób odniosło rany.

Następnego dnia w pobliżu tego samego lotniska spadł transportowy samolot kanadyjskiego RAF-u, na którego pokładzie znajdowało się wiele pasażerów, ale nikomu nic się nie stało, mimo że samolot spadł z wysokości 500 metrów.

Ze stałej serii napaści

LONDYN, 24.IX (Reuter) — Komentator sowiecki Hoffman, przemawiając przez radio moskiewskie, oświadczył:

„Egoistyczna polityka imperialistyczna reakcyjnych kół amerykańskich dezorganizuje gospodarkę państw Południowej i Środkowej Ameryki i usiłuje przekształcić te stany w kolonie USA i przemienić je w niewolników wojennej machiny Stanów Zjednoczonych. Pod judzani przez monopole przemysłowców, zainteresowanych w sprzedaży jak największej ilości materiału wojennego, militarystyczni przywódcy wojskowi Stanów Zjedn. rozpoczęli wysyłać sprzęt bojowy i materiały wojenne zarówno do Ameryki Łacińskiej jak i do wielu krajów Starego Świata. Dostawy te są utrzymywane w najściślejszej tajemnicy. Podporządkowanie Ameryki Łacińskiej wojskowej kontroli Stanów Zjednoczonych następuje równocześnie ze wzmożeniem natężenia gospodarczej ekspansji monopolów przemysłowych."

LONDYN, 24.IX (AP) — „Soviet News", pismo, wydawane w Londynie przez ambasadę sowiecką, zamieściło artykuł, w którym twierdzi, że Amerykanie, którzy zrobili majątki na dostawach wojennych w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej, widocznie wzbogacili się tak bardzo, iż nie można się dziwić ich obecnym usiłowaniom w kierunku wywołania trzeciej wojny. Pismo sowieckie mówi poza tym, że aczkolwiek wydatki Stanów Zjednoczonych podczas ostatniej wojny były niewątpliwie wielkie, jednak z danych do tychczas opublikowanych w Waszyngtonie wynika, że Ameryka wzbogaciła się na 2. wojnie światowej nawet bardziej, niż na pierwszej.

„Soviet News" podkreśla także znaczenie wyjątkowego położenia geograficznego, które sprawiło, że Stany Zjednoczone były jedynym państwem na świecie wolnym od najazdu nieprzyjaciela i bombardowań z powietrza.

Z ostatniej chwili

LONDYN, 24.IX (R) — B. min. Eden (konserwatysta) wygłosił przemówienie, apelując do narodów świata o lepsze zrozumienie wzajemnych potrzeb.

Eden oświadczył, że większość Brytyjczyków pragnie przyjaznych stosunków z Rosją.

LONDYN, 24.IX (R) — We wtorek otwarta została w Londynie pierwsza powojenna wystawa przemysłu brytyjskiego, odbywająca się pod hasłem: „W. Brytania może to wykonać". Wystawę otworzył król Jerzy w towarzystwie min. handlu Crippsa.

LONDYN, 24.IX (R) — Do Winnipeg w Kanadzie przybyła pierwsza grupa spośród 4.000 żołnierzy polskich, którzy zgłosili się na wyjazd do tego kraju.

LONDYN, 24.IX (R) — Dzienniki brytyjskie wyszły wczoraj po raz pierwszy od zakończenia wojny w objętości 6 stron. Obecnie nakład wszystkich dzienników jest nieograniczony. W czasie wojny nakład dzienników wzrósł mimo ograniczeń z 19 na 25 milionów egzemplarzy.

LONDYN, 24.IX (R) — Po 4 dniach trwania zakończył się strajk francuskich urzędników skarbowych.

LONDYN, 24.IX (R) — Administracja warszawska zawarła układ handlowy z rządem austriackim, na sumę 7,2 miliona dolarów, ważny na pół roku. Polska ma dostarczać węgiel i cynk wzamian za maszyny i sprzęt elektryczny.

LONDYN, 24.IX (R) — Grecki minister bezpieczeństwa Theotokis ogłosił, że w poniedziałek straciło życie w Grecji 16 osób, w wyniku napadów komunistycznych.

Liczba ta obejmuje 9 cywilów i 7 żandarmów zamordowanych na Peloponezie.

Warunki nie do przyjęcia dla Egiptu

KAIR, 24.IX (Reuter) — Dziennik „Egyptian Mail" podaje, że zdaniem członków delegacji Egiptu, na konferencję z Wielką Brytanią, ostatnie propozycje brytyjskie dla rewizji traktatu między obydwoma krajami, są nie do przyjęcia.

WIADOMOŚCI RÓŻNE

PARYŻ, 24.IX (Reuter) — Rząd francuski ogłosił dekret, ustalający na 13 października datę referendum powszechnego w sprawie nowego projektu konstytucji.

LONDYN, 24.IX (Reuter) — Radio Belgrad donosi, że rząd włoski oskarżony został przez oficjalną agencję jugosłowiańską „Tanjug" o wysyłanie broni dla band zbrojnych, działających na północ od Triestu.

FRANKFURT, 24.IX (Reuter) — Aliancki zarząd wojskowy przekaże Rosji tytułem odszkodowań maszyny i urządzenia podziemnej niemieckiej fabryki samolotów z okolic Mannheimu.

HAMBURG, 24.IX (Reuter) Mimo protestów rządu austriackiego sowieckie władze okupacyjne wywiozły do Rosji 70-letniego dr Karla Wilhelma, szefa urzędu dla administrowania majątków skonfiskowanych przez hitlerowców u Żydów austriackich.

NANKIN, 24.IX (Reuter) Ogłoszono oficjalnie, że generał Fu Tso Yi wystosował w imieniu narodowych wojsk chińskich depeszę do przywódcy komunistycznego Moa Tse Tung, żądając, by komuniści zaprzestali walki i podporządkowali się rządowi centralnemu.

BERLIN, 24.IX (Reuter) — Żydzi berlińscy zorganizowali demonstracje przeciwko wykonaniu wyroków śmierci na głównych przestępcach niemieckich w Berlinie. Żydzi twierdzą, że w latach 1933—1945 w Berlinie zamordowano 281 tysięcy Żydów i byłoby ironią, gdyby oprawcy hitlerowscy zginęli na tym samym miejscu, co ich ofiary.

Z Grecji

ATENY, 24.IX (Reuter) — Premier Tsaldaris odwiedzi w ciągu bieżącego tygodnia Macedonię, by wyrobić sobie zdanie o tamtejszym położeniu.

ATENY, 24.IX (Reuter) — Grecki minister spraw zagranicznych, zapytany, czy prawdą jest, iż cały personel ambasady sowieckiej ma opuścić Grecję, oświadczył, iż jak dotychczas nie otrzymał żadnego pisma, domagającego się wydania paszportów dyplomatom sowieckim.